

I Księga Samuela

Rozdział 8

1. A gdy Samuel zestarzał się, ustanowił swoich synów sędziami nad Izraelem. 2. Jego pierworodny syn miał na imię Joel, a drugi *syn* — Abija; *byli oni* sędziami w Beer-Szebie. 3. Jednak jego synowie nie chodzili jego drogami, lecz skłaniali się ku zyskowi, brali łapówki i wypaczali sąd. 4. Zebrali się więc wszyscy starsi Izraela i przyszli do Samuela, do Rama; 5. I powiedzieli mu: Oto zestarzałeś się, a twoi synowie nie chodzą twoimi drogami. Ustanów nam więc króla, aby nas sądził, jak to *jest* u wszystkich narodów. 6. Lecz Samuelowi nie podobało się to, że mówili: Daj nam króla, aby nas sądził. I modlił się Samuel do JAHWE. 7. Wtedy JAHWE powiedział do Samuela: Posłuchaj głosu tego ludu we wszystkim, co ci powiedzą, gdyż nie tobą wzgardzili, ale mną wzgardzili, abym nie królował nad nimi. 8. A zgodnie ze wszystkim, co uczynili od *tego* dnia, kiedy wyprowadziłem ich z Egiptu, aż do dziś, gdy mnie opuścili i służyli obcym bogom, tak też czynią z tobą. 9. Teraz więc posłuchaj ich głosu, ale stanowczo ostrzeż ich i oznajmij *im* prawo króla, który będzie nad nimi panować. 10. I Samuel powiedział wszystkie słowa JAHWE do ludu, który go prosił o króla; 11. I mówił: Takie będzie prawo króla, który będzie panował nad wami: Będzie brał waszych synów, by ich osadzić w swych rydwanach, ustanowić ich jeźdźcami, a *inni* będą biegać przed jego rydwanem; 12. I ustawi ich sobie dowódcami nad tysiącami i nad pięćdziesiątkami; *wyznaczy ich*, aby uprawiali jego rolę i zbierali jego plony, i robili sprzęt wojenny oraz sprzęt do jego rydwanów. 13. Wasze córki również zabierze, aby przyrządzały wonności oraz aby były kucharkami i piekarkami. 14. Zabierze też wasze pola, winnice i sady oliwne, te najlepsze, i da swoim sługom. 15. Z waszych zasiewów i winnic będzie pobierał dziesięcinę i odda ją swoim urzędnikom i sługom. 16. Weźmie również wasze sługi i służące oraz waszych najlepszych młodzieńców, a także wasze osły, i zatrudni w swojej pracy. 17. Pobierze dziesięcinę z waszych trzód, a wy będziecie jego sługami. 18. I będziecie wołać tego dnia z powodu waszego króla, którego sobie wybraliście, a JAHWE nie wysłucha was w tym dniu. 19. Lud jednak nie chciał posłuchać głosu Samuela i mówił: Nie tak, ale niech będzie król nad nami; 20. Abyśmy też byli jak wszystkie narody — aby nasz król sądził nas, aby nam przewodził i prowadził nasze wojny. 21. A Samuel wysłuchał wszystkich słów ludu i powtórzył je do uszu JAHWE. 22. I JAHWE powiedział do Samuela: Posłuchaj ich głosu i ustanów nad nimi króla. Samuel powiedział więc do mężczyzn Izraela: Idźcie każdy do swego miasta.